

## NIEPOKALANA WZOREM SŁUŻBY KOBIECIE W ZGROMADZENIU SIÓSTR MARYI NIEPOKALANEJ

### WPROWADZENIE

Nasze konstytucje wyraźnie podkreślają, że Maryja jest naszym wzorem: „Duchowość Sióstr Maryi Niepokalanej wyraża się w gotowości do radosnej służby za przykładem Matki Bożej”<sup>1</sup>. Ogólnym celem Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej jest uwielbienie Boga i własne uświęcenie. Naszym szczególnym celem, posłannictwem jest – zgodnie z charyzmatem Księdza Założyciela Jana Sneidera troska o dziewczęta moralnie zagrożone, ubogie, opuszczone i chore. Ksiądz Założyciel zwraca się do nas z apelem: „Pomóżcie ratować dusze, które stanęły nad przepaścią zepsucia moralnego, ulitujcie się nad bezgraniczną nędzą tak wielu waszych córek”<sup>2</sup>. Apel ten stał się apostołskim programem działalności naszego Zgromadzenia, które dąży do wypełnienia tego wezwania.

Wzorem naszego życia i działania jest Maryja, która całkowicie poświęciła się Bogu, wyrażając to słowami: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według Twego słowa” (Łk 1, 38). Nazywamy się Siostrami Maryi Niepokalanej i właśnie, dlatego Niepokalana jest dla nas wzorem służby człowiekowi, a zgodnie z założeniem Założyciela Niepokalana jest dla nas wzorem służby kobiecie potrzebującej naszej pomocy.

Życie wewnętrzne kształtujemy w duchu Niepokalanej Dziewicy Bogarodicy Maryi, która w swym pokornym oddaniu się jest dla nas przykładem służby i wzorem bezwarunkowej wierności.

### MARYJA SŁUŻEBNICA

Pismo Święte ukazuje nam Matkę Najświętszą w służbie drugiemu człowiekowi. Bezpośrednio po scenie zwiastowania i po wypowiedzeniu tych znamienych słów przez Maryję: „Oto ja służebnica Pańska, niech mi się stanie według

---

<sup>1</sup> *Konstytucje Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej*, Congregatio pro Religiosis et Institutis Sæcularibus, prot. nr B 57 – 1/88, Rzym 1988, s. 26.

<sup>2</sup> J. S c h n e i d e r, Hilferuf, Schlesisches Kirchenblatt, „Gazeta Wrocławska” 46(1854), s. 581.

Twego słowa” (Łk 1, 38), Następuje druga scena – jakby konsekwencja tego *fiat* – Maryja udaje się do Elżbiety, aby jej pomóc, aby jej służyć: „Maryja pozostała u niej około trzech miesięcy” (Łk 1, 56). Niepokalana przez tę posługę staje się dla nas prototypem i wzorem służby drugiemu, a tutaj szczególnie kobiecie będącej w stanie błogosławionym. Maryja przychodzi do Elżbiety, aby pomóc, aby służyć, ale przychodzi przede wszystkim z Chrystusem. Podobnie i my mamy najpierw dostrzegać potrzeby i zagrożenia tzw. zewnętrzne i im zaradzać poprzez stwarzanie nowego klimatu środowiska, pracy itp., aby potem świadectwem i słowem proponować Chrystusa jako „Nową Drogę Życia” W tym właśnie dziele wzorujemy się na Niepokalanej.

Maryja nie szukała w swoim życiu wielkich rzeczy do zrobienia, przeciwnie pozostała w cieniu Syna. Gdy nie potrafiła od razu zrozumieć Jego słów lub postępowania, (co niekiedy bywało dla Niej bardzo bolesne), przechowywała to w swoim sercu i wierzyła, że On ma rację. Całą sobą kochała Boga i ufała Mu bezgranicznie.

### **TROSKA O GODNOŚĆ KOBIETY W CHARYZMACIE ZGROMADZENIA**

Podstawą posługi wynikającej z naszego charyzmatu jest świadomość godności kobiety.

Jan Paweł II na jednej z audiencji generalnych wypowiedział się odnośnie do godności kobiecej następująco: „Należy cieszyć się z faktu, że pogłębienie «kwestii kobiecej» przyczyniło się we współczesnej kulturze do przemyślenia roli osoby ludzkiej we wzajemnym «byciu dla drugiego» w międzyosobowej komunii. Dziś pojmowanie osoby ludzkiej w jej wymiarze ofiarnym jest powszechnie uznawane jako zasada. Niestety, często nie znajduje to odzwierciedlenia w praktyce. Pośród tylu form agresji wymierzonych przeciw godności ludzkiej, trzeba stanowczo napiętnować szeroko rozpowszechnione naruszanie godności kobiety, przejawiające się w wykorzystywaniu jej osoby i jej ciała. Należy przeciwstawić się zdecydowanie wszelkim praktykom obrażającym kobietę w jej wolności i kobiecości: a więc tak zwanej «turystyce seksualnej», handlowi młodymi dziewczętami i w ogóle wszelkim formom przemocy wobec kobiet”<sup>3</sup>.

Właśnie troska o kobiety znajdujące się w takich sytuacjach stanowi cel naszego charyzmatu.

Aby jednak dawać Chrystusa, aby leczyć ducha, potrzebne jest uprzedzające wobec tej inicjatywy działanie na rzecz zdrowia ciała i psychiki. Problem ten został zauważony przez Jana Pawła II, który w przemówieniu do uczestników

<sup>3</sup> Jan Paweł II, *Audiencja generalna* (24 XI 1999), „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., (2000), nr 3, s. 42.

konferencji «Zdrowie kobiet» podkreślił, że ochrona zdrowia kobiet jest wspólnym obowiązkiem i powinnością «nie tylko ze względu na godność kobiety, której prawo do leczenia oraz do korzystania ze środków ochrony zdrowia musi być uznawane, ale także ze względu na szczególną rolę, jaką kobieta odgrywa w rodzinie i w społeczeństwie»<sup>4</sup>. Natomiast w Orędziu na Światowy Dzień Pokoju 1995 r. zauważył, że jest bardzo ważne, aby w każdym społeczeństwie prawa kobiet były respektowane, a także by społeczeństwa w pełni rozwinięte gospodarczo i dysponujące nieraz pewną nadwyżką dóbr umiały dostrzec potrzeby uboższej części ludzkości i pośpieszyły jej z pomocą. Nie będzie to możliwe bez należytego uznania roli i godności kobiety oraz znaczenia jej specyficznego wkładu w postęp społeczeństwa: „Gdy kobiety mają możliwość przekazywania pełni swoich darów całej społeczności, prowadzi to do korzystnego przekształcenia samoświadomości społeczeństwa i jego organizacji”<sup>5</sup>.

Jan Paweł II podczas homilii w Lourdes 15 VIII 2004 r. powiedział także: „Z tej groty kieruję specjalne wezwanie do was, kobiety. Objawiając się w grocie Maryja powierzyła swe przesłanie dziewczynie, jakby dla podkreślenia szczególnego posłannictwa, jakie odnosi się do kobiety, w naszych czasach kuszonych przez materializm i zeświecczenie, aby była we współczesnym społeczeństwie świadkiem zasadniczych wartości, które można postrzegać jedynie oczami serca. To wy, kobiety, macie być strażniczkami Niewidzialnego”<sup>6</sup>.

Troska o autentyczne i integralne zdrowie kobiety nakazuje pomagać jej w harmonijnym łączeniu odpowiedniego poziomu życia fizycznego, psychicznego i społecznego z wartościami moralnymi i duchowymi. Chodzi tu o realizację człowieczeństwa i kobiecości, w której urzeczywistnia się powołanie kobiety do obłubieńczej i macierzyńskiej ofiary z siebie w rodzinie, a także ujawnia się sens społecznej solidarności.

Na tym właśnie odcinku od pewnego czasu pragniemy w sposób szczególny naśladować Niepokalaną. Tym samym wracamy do korzeni, do zamysłu naszego Ojca Założyciela względem celu naszego Zgromadzenia.

Maryja Niepokalana nie tylko wzywa nas do działania na rzecz pomocy dziewczętom i kobietom narażonym na niebezpieczeństwo demoralizacji, ale prowadzi nas do aktualizacji tego wzniesłego zadania.

---

<sup>4</sup> Jan Paweł II, *Do uczestników międzynarodowej konferencji na temat „Zdrowie kobiet”* (20 II 1998), „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., (1998), nr 5-6, s. 45.

<sup>5</sup> Tenże, *Orędzie na Światowy Dzień Pokoju 1995 r.*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., (1995), nr 1, s. 9.

<sup>6</sup> Tenże, *Homilia (Lourdes 15 VIII 2004)*, „L'Osservatore Romano”, wyd. pol., (2004), nr 10, s. 17.

## PROJEKT „MAGDALENA”

Wielkim wydarzeniem w życiu Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej, a przede wszystkim prowincji katowickiej, było poświęcenie 22 kwietnia 2004 r. przez metropolitę katowickiego abpa ks. dr Damiana Zimonia, Ośrodka Rehabilitacyjno-Wychowawczego – Projekt „Magdalena” w Katowicach.

Ośrodek przeznaczony jest dla dziewcząt i kobiet moralnie zagrożonych. Jego powstanie i przeznaczenie to owoc, a jednocześnie dowód ożywienia charyzmatu Zgromadzenia. Na początku charyzmat ten przejawiał się w prowadzeniu schronisk i sprawowaniu opieki nad dziewczętami, a także uczeniu robót ręcznych i prac gospodarczych, pielęgnacji chorych. Kiedy Zgromadzenie zaczęło się dynamicznie rozwijać, poszerzyło zakres swej działalności apostolskiej o ambulatoryjną pracę nad chorymi, pracę w szpitalach, prowadzenie domów dziecka i domów dla osób starszych, przedszkoli, także katechizację, organizację rekolekcji dla dziewcząt, pracę w duszpasterstwie parafialnym, a od 1972 r. pracę na misjach.

W 1998 r. prezydent Katowic, Henryk Dziewior, w imieniu Zarządu Miasta zwrócił się do matki generalnej Sióstr Maryi Niepokalanej z prośbą o „zamianowanie siostry do pracy z żeńską młodzieżą, która znalazła się w niebezpieczeństwie prostytutki lub w innych zorganizowanych formach wykorzystania seksualnego”. Okazało się, że charyzmat Zgromadzenia nie tylko nie stracił na aktualności, ale stał się wprost niezbędny wobec wciąż rosnącej liczby nieletnich dziewcząt oraz kobiet trudniących się prostytutką. W drugiej połowie XX w. ich liczba w Polsce wzrosła czterokrotnie – do prawie 13 tysięcy w latach dziewięćdziesiątych. W odpowiedzi na apel prezydenta siostry rozpoczęły działalność interwencyjną i profilaktyczną wśród dzieci, młodzieży, pedagogów i wspólnot parafialnych prowadząc prelekcje na temat przemocy i handlu kobietami. Rozwinęły też tzw. pracę uliczną, wchodząc w zagrożone środowiska by dotrzeć do osób zagrożonych. Prostitution, obok kradzieży i żebractwa, jest podstawową formą zarabiania nieletnich, zwłaszcza ze środowisk dotkniętych patologią.

Utworzono Stowarzyszenie im. Maryi Niepokalanej na Rzecz Pomocy Dziewczętom i Kobietom, które ma podpisaną umowę z Urzędem Miasta i podlega Wydziałowi Zdrowia. Pragnieniem prowadzących to Stowarzyszenie Sióstr jest zapewnienie swym podopiecznym „ciepłego domu, którego w większości nigdy nie zaznały”. Domem tym ma być Ośrodek Wychowawczo-Rehabilitacyjny w Katowicach. Podopieczne, często wraz ze swoimi dziećmi, będą uczestniczyły w programie terapeutycznym obejmującym zajęcia grupowe, terapię indywidualną, zajęcia manualne, naukę prowadzenia gospodarstwa domowego, trening umiejętności wychowawczych, uzupełnienie wykształcenia oraz naukę zawodu. Dom ten ma być miejscem, w którym dziewczęta i kobiety będą mogły odnaleźć siebie jako osoby, odzyskać godność i zaufanie oraz zaplanować przemianę swego życia.

W roku podwójnego jubileuszu Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej, bo 150-lecia jego istnienia oraz 75-lecia obecności w Prowincji Katowickiej Ośrodek Rehabilitacyjno-Wychowawczy jest Bożym darem dla Zgromadzenia. Darem tym cenniejszym, że stanowiącym powrót do korzeni. Idea, bowiem pomocy dziewczętom i kobietom narażonym na niebezpieczeństwo demoralizacji przyświecała ks. Janowi Schneiderowi, gdy tworzył we Wrocławiu Zgromadzenie Sióstr Maryi Niepokalanej.

### KS. JAN SCHNEIDER I SIOSTRA DULCISSIMA

Charakter naszego charyzmatu i posługi zawdzięcza Zgromadzenie zwłaszcza dwu postaciom – słudze Bożemu ks. Janowi Schneiderowi, założycielowi Zgromadzenia Sióstr Maryi Niepokalanej oraz słudze Bożej, s. Dulcissimie. Oboje przyczynili się właśnie do maryjnego znamienia wspomnianego charakteru i posługi.

Ks. Jan Schneider z maryjnością łączył apostołską gorliwość.

Z kolei s. Dulcissima Hoffmann tradycyjną maryjność ożywiła kształtem swej własnej pobożności, nadając jej duchowej dynamiki. Pobożność ta koncentrowała się wokół dziecięcego oddania się Maryi, czci dla Matki Bożej Bolesnej oraz maryjnego „rozważania w sercu” tajemnic różańca. Praktyki te prowadziły ją do zespolenia z Maryją.

### PODSUMOWANIE

Od początku w naszym Zgromadzeniu – jak to nam polecił o. Założyciel – każda na swoim odcinku zaangażowania stara się naśladować Niepokalaną w służbie kobiecie potrzebującej, będącej w trudnej sytuacji moralnej, służyć Bogu jak Maryja i kochać Go w drugim człowieku. Czynimy to bezpośrednio w dziełach należących do charyzmatu naszego Zgromadzenia, lub pośrednio, wspierając duchowo i wspomagając w miarę swoich możliwości wspomniane wcześniej inicjatywy.

Naszym pragnieniem jest, aby na nowo we współczesnym świecie odkryć miejsce kobiety i rolę, jaką ma do spełnienia, a dokładniej, jakie jest zadanie nas, osób konsekrowanych wobec tych, które zostały powierzone przez Opatrzność Bożą naszemu charyzmatowi. Pragniemy dostrzegać w powierzonych nam kobietach godność dziecka Bożego i zaradzać ich potrzebom, a w konsekwencji, tak jak Maryja Niepokalana dawać im Chrystusa. Posługę swą polecamy wstawienictwu Maryi Niepokalanej sług Bożych – ks. Jana Schneidera i s. M. Dulcissimy Hoffmann.